



Stowarzyszenie Służba w Oświęcimiu

# Szalom

LIST INFORMACYJNO - MODLITEWNY  
**...cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.**

Mat. 25.40b

tel. 338430667

• [www.shalomoswiecim.pl](http://www.shalomoswiecim.pl)

• e-mail: [hope@pro.onet.pl](mailto:hope@pro.onet.pl)

Nr 10 • ISSN 2391-3983

10/2014

Oświęcim, październik 2014 r.



## Z Bożej miłości do drugiego człowieka...

Są rzeczy w świecie uczynione mądrością i ręką ludzką, są dzieła stworzone pasją człowieka, ale to, co najpiękniejsze to wszystko to, co czynimy w Bożej miłości dla drugiego człowieka. Dzięki Wam i Waszej miłości mogliśmy w tym roku ugościć dziesięć osób pochodzenia żydowskiego z Ukrainy. Mieli oni możliwość nie tylko poznania naszego kraju, ale także studiowania Słowa Bożego z ukierunkowaniem na ich Mesjasza – tego Mesjasza, który zmienił nie tylko nasze serca, ale również całe nasze życie.

Jadąc do Polski zostawiali za sobą cały balast przeżyć, wspomnień, myśli o tym, co było i o tym, co dzieje się obecnie na Ukrainie. Z każdym kilometrem coraz dalej zostawała niepewność dnia codziennego, nieustanne podwyżki w sklepach, aptekach, godziny spędzane przed telewizorem, by oglądać na bieżąco wszystkie wydarzenia w kraju, a w szczególności te na Wschodzie oraz brak wzajemnej zgody, ból, cierpienie i strach o to, co przyniesie jutro, co będzie w zimie, jeżeli zabraknie gazu. Ukraińskie drogi, zaniedbane jak cały ten kraj, przybliżyły ich do chwili, kiedy mieli przekroczyć granicę. Dla wielu z nich był to pierwszy wyjazd poza granice własnego kraju – marzenie, na realizację którego tak długo czekali.

Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu współpracujemy w tym projekcie z AkTIONVerzicht ze Szwajcarii. Mimo to jesteśmy w stanie każdego roku zabrać do Polski na wypoczynek zaledwie kilka osób. Natomiast chętnych do przyjazdu jest tak dużo, że niestety wielu z nich nigdy nie doczeka się na realizację swojego marzenia. Jest to smutne, tym bardziej że wszystkie osoby, które do tej pory odwiedziły Polskę w ramach projektu „Wypoczynek”, były zachwycone gościnnością, z jaką tu się spotkały, jak również naszym krajem. W 1989 Polska i Ukraina były na jednej linii pod względem ekonomicznym i gospodarczym. Dzisiaj niestety Ukraina jest daleko w tyle, a jej sytuacja gospodarcza i ekonomiczna stoi na pograniczu bankructwa. Wszystkie te trudności, z jakimi muszą codziennie zmagać się mieszkańcy Ukrainy, odcisnęły swoje piętno na życiu tych ludzi. Piętno, któremu na imię wojna...

Przekraczając granicę, uczestnicy projektu spojrzeli na flagę Polski i Unii Europejskiej – Unii, do której większość społeczeństwa ukraińskiego chciałaby należeć i czego Polakom tak bardzo zazdroszczą. Bus, jadąc już polskimi drogami w kierunku Krakowa, otwierał przed nimi nowe realia życia ich sąsiadów. Wszystko wydawało się im kolorowe, czyste i nowe, a najbardziej zachwyceni byli polskimi drogami. Kraków przywitał naszych gości lekkim zachmurzeniem. Nie przeszkodziło to jednak w poznaniu wyjątkowego klimatu tego miasta, chyba najbardziej znanego z polskich miast i najczęściej odwiedzanego przez turystów z całego świata. Zwiedzanie miasta meleksem umożliwiło w wygodny i przystępny sposób poznać choć w części Kraków i jego historię od strony diaspory żydowskiej. Kazimierz, dawna dzielnica żydowska, z uroczymi kawiarniami, sklepikami i królującą tu muzyką klezmer, przywracał klimat minionych wieków, gdy jidysz rozlegał się codziennie z każdego rogu ulicy, gdy nawoływania żydowskich kupców nadawały ton życiu, a muzyka przenikała każde serce. To w końcu tu każdego roku odbywa się kilkudniowy festiwal muzyki żydowskiej, podczas którego zespoły i soliści nie tylko z Izraela, ale praktycznie z całego świata, prezentują swój kunszt przed wielotysięczną widownią zgromadzoną na uliczkach Kazimierza. Grupa z Ukrainy miała także możliwość zwiedzenia Fabryki Schindlera – znanego niemieckiego biznesmena, który ocalał od śmierci ponad 1200 Żydów. Zwiedzili również synagogi krakowskie, by po czasie wolnym przy Sukiennicach udać się do Oświęcimia.

Były nazistowski niemiecki obóz zagłady KL Auschwitz-Birkenau nie jest miejscem łatwym do zwiedzania, szczególnie dla osób, które ideologia nazistowska przeznaczyła do całkowitej eksterminacji. Każdy Izraelita, człowiek pochodzenia żydowskiego, kiedy staje na tym miejscu, szczególnie miejscu selekcji, musi zmierzyć się z pytaniem: „Dlaczego?”. To pytanie to refleksja

nad sumą zdarzeń minionych wieków, nad wszystkimi czynnikami, które doprowadziły ludzkość do takiego stopnia antysemityzmu, że miejsce selekcji stało się realnym faktem i miejscem upadku ludzkości. Każdy Żyd zdaje sobie sprawę, że zaledwie kilkadziesiąt lat wcześniej będąc na tym miejscu nie miałby nawet cienia nadziei, by opuścić je jako wolny i żywy.

W kolejnym dniu grupa mogła zwiedzić cudem ocalałą Małą Synagogę w Oświęcimiu, która podczas wojny była wykorzystana przez Niemców jako magazyn broni, a w 2000 roku została pięknie odrestaurowana. Ekspozycja w synagodze przedstawia bogatą historię oświęcimskich Żydów, których populacja sięgała nawet 55% mieszkańców tego miasta.

Po Krakowie i Oświęcimiu w końcu przyszedł czas na Zakopane – malowniczo, wręcz baśniowo położone miasto pośród gór i lasów. Miasto, które jest uważane za zimową stolicę Polski, zachwyciło swoim pięknem naszych gości. To tutaj zaplanowaliśmy dłuższy pobyt grupy oraz wspólne studiowanie Słowa Bożego. Na drugi dzień po przyjeździe, było nam dane obchodzić Rosz ha-Szana, nowy 5775 rok według kalendarza hebrajskiego. Tego dnia dmie się w barani róg tzw. szofar, co z radością czynił Roman. W isticie rodzinnej atmosferze rozpoczęliśmy tego dnia kolację namaczając jabłka w miodzie i prosząc Boga, aby ten rok był dobry i słodki. Przyglądając się naszym gościom widziałem, jak powoli rozluźniają się, jak ich wzajemne relacje nabierają coraz głębszej więzi, a uśmiech coraz częściej gości na ich twarzach. Był to naprawdę dobry czas. Każdego dnia, rano i wieczorem studiowaliśmy Biblię. Dyskusjom nie było końca, czułem się jak w prawdziwej jesziwie. Ci ludzie mogli usłyszeć o Jezui, a badając Stary i Nowy Testament sami wyciągali wnioski. Dziesięć osób, dziesięć różnych mentalności i spojrzeń na chrześcijaństwo, Jezusę i samego Boga. Pomiedzy wykładami i czytaniem Biblii wszyscy mogli podziwiać Zakopane, z Krupówkami, Giewontem i zapierającym dech Kasprowym Wierchem, na szczyt którego udaliśmy się kolejką linową. Cała grupa miała także możliwość dwukrotnego przebywania w termach, których zdrowotne walory i nowoczesność obiektów należą do jednych z najlepszych w Europie. Wszystko to spowodowało otwarcie się tych ludzi przed nami. Bardzo dziękowali za możliwość przebywania w naszym kraju, za wszystko to, co mogli zobaczyć, odczuć, za miłość, z jaką tu się spotkali. Prosilili, aby podziękować wszystkim osobom, dzięki którym mogli przeżyć jedne z najpiękniejszych dni w swoim życiu. Dlatego dotrzymując słowa, dziękujemy Wam wszystkim za tę służbę, którą to Wy przecież tworzycie poprzez Wasze modlitwy, Wasze wsparcie i Wasze serca pełne miłości do narodu Bożego wybrania.

Na koniec chciałbym opisać jeszcze trzy sytuacje, które miały miejsce w czasie pobytu tej grupy.

Leonid Brekhman będąc małym dzieckiem ukrywał się wraz z matką i grupą Żydów przed nazistami. Niestety ciągle płakał, gdyż był głodny i wszyscy mówili, że przez niego mogą wpaść w ręce swoich oprawców. W związku z tą sytuacją wywierano presję na matkę, aby udusiła swoje dziecko. Leonid, dzięki Bogu, przeżył wojnę, a obecnie jest lubiany i szanowany przez całą gminę żydowską w Mogilewie Podolskim, gdzie cały swój czas i serce poświęca innym. Pod koniec pobytu w Polsce Leonid podszedł do Romana, uścisnął jego rękę i podziękował:

– Roman, przez tyle lat mówiłeś mi, żebym przyjechał tu do Polski na wypoczynek, a ja nigdy nie miałem czasu, bo zawsze praca, praca i tylko praca. Dziś jednak mogę ci powiedzieć, że warto było żyć te 75 lat, żeby móc przeżyć wszystko to, co tu w czasie tych dni przeżyłem. Nikomu z mojej rodziny nie udało się czegoś takiego doznać. Większość moich bliskich zginęła, ale ja dzisiaj jestem szczęśliwy. Dlatego proszę, aby również inni z Mogilewa mogli przyjechać i przeżyć wszystko to, co mi było dane; chociaż jedna albo dwie osoby każdego roku, to byłoby wspaniale.

Borys, ateista, członek partii, na kierowniczym stanowisku zarządzał zespołem ludzi, którzy budowali wielkie konstrukcje, przemierzył ogromny obszar Związku Radzieckiego udzielając się zawodowo. Jego bogiem była partia, ale przyszedł taki dzień w życiu, że zaczął szukać sensu wszystkiego. Wdzięczny był za możliwość pobytu w Polsce, za wszystkie rozważania biblijne i za miłość, którą tu odczuł.

Nuna, kobieta z powykrzywianymi przez artretyzm w nienaturalny sposób palcami w dłoni, a mimo to pełna pogody ducha. Doświadczona przez życie. Gdy była dzieckiem, po śmierci matki ojciec oddał ją do rodziny zastępczej. Nigdy nie miała łatwego życia, jej los odmienił się dopiero, gdy poznała Jezusę. Dziś, pełna radości, pomimo choroby, poświęca się dla innych czyniąc to z miłości do swego Mesjasza, którego, jak mówi, miała szczęście poznać. To On przemienił jej tży w radość. Wielokrotnie prosiła mnie, żebym Wam wszystkim z całego serca podziękował za wszystko, czego tu doznała. Jeszcze raz więc Wam dziękuję i niech dobry Bóg Wam wszystkim wynagrodzi.

Projekt „Wypoczynek” zakończył się, wszyscy powrócili do swoich domów, do codziennej, niepewnej szarości, ale w ich sercach, w ich umysłach pozostał dotyk Boga oraz miłość, której doznali tu, w Polsce, od chrześcijan.

Pragnieniem naszych serc jest, aby jak najwięcej spośród tych ubogich osób pochodzenia żydowskiego z Ukrainy mogło przyjechać do Polski i w ten sposób poczuć naszą miłość i wdzięczność za ich Mesjasza.

*Szalom z Oświęcimia,  
Miroslaw Mieszala*

---

## PUNKTY DO MODLITWY WSTAWIENNICZEJ

### I INFORMACJE

1. Wstawiamy się nieustannie przed obliczem Bożym za Izraelem w ich ziemi oraz w diasporze i prosimy także o ich zbawienie (Rzymian 10:1). Prosimy o ochronę ich życia przed wszelkimi atakami terrorystycznymi.
2. **Bardzo prosimy Was o modlitwę za obecną sytuacją na Ukrainie. Wstawiamy się za Żydami mieszkającymi w tym kraju, aby nie kierowano wobec nich bezpodstawnych oskarżeń za obecny stan państwa. Módlcie się też o naszą służbę pośród tego narodu, abyśmy spokojnie i bez przeszkód mogli nadal im służyć.**
3. Prosimy Wszchemogącego Boga o narody arabskie, aby mogły poznać jedyne źródło pokoju i zbawienia, którym jest Jezus Chrystus.
4. Jest wiele potrzeb ludności izraelskiej w samym Izraelu. Jesteśmy wdzięczni, że dzięki Waszemu wsparciu udało nam się pomóc niektórym z nich. Prosimy Was o modlitwy o Bożą mądrość, abyśmy mogli znaleźć odpowiedniego partnera w Izraelu do wzajemnej współpracy.
5. Módlmy się o siebie nawzajem, którzy razem przez nasze zaangażowanie tworzymy Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu, aby Bóg wspierał nas w codziennym życiu oraz we wszystkich przedsięwzięciach. Módlmy się także o naszych współpracowników na Ukrainie.
6. Bardzo prosimy Was o modlitwy za władze naszego kraju, aby w podejmowanych decyzjach nasz kraj nadal pozostał sojusznikiem i przyjacielem Izraela, gdyż „...będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę;...” I Mojż. 12:3a.
7. Ze względu na coraz bardziej zwiększające się potrzeby związane z projektem medycznym, bardzo prosimy Was o modlitwy wstawiennicze o Boże zaopatrzenie w środki finansowe potrzebne do funkcjonowania tego projektu.
8. Z racji tego, że w ostatnim czasie otrzymujemy coraz więcej próśb o modlitwy wstawienne za Wami, mamy pragnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia modlitewnego informowała nas o tym. Wszystkie Wasze potrzeby będziemy zamieszczać w naszym liście

modlitewnym z prośbą, aby Bracia i Siostry wstawiali się do Boga Najwyższego za sprawami, które leżą Wam na sercu. „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” Mat. 18:20.

**W kolejnym miesiącu módlmy się za:**

- **Bratem Janem z Koszalina, aby Bóg uzdrowił go z choroby serca.**
- **Siostrą Jadwigą z Pogwizdowa, by Bóg zbawił jej męża i resztę niezbawionej rodziny oraz aby dał wierzącego męża jej córce.**
- **Bratem Marcinem, aby Bóg zbawił jego żonę i syna oraz dał mu potrzebną siłę do wytrwania w wierze.**
- **Siostrą Alicją z Kostrzyna nad Odrą, by Bóg obdarzył zdrowiem ją, jej męża Zenona oraz wnuki – Zuzię i Dawida.**
- **Siostrą Anią z Wisły, która wyjechała na misję do Egiptu.**
- **Bratem Mirosławem z Lublina, aby Bóg dał mu stałą pracę w zawodzie oraz aby Bóg zbawił jego całą rodzinę i dał mu więcej duchowej siły w pokonywaniu trudnego okresu w swoim życiu.**
- **Bratem Pawłem ze Strumienia, który prosi o modlitwę o uzdrowienie. Obecnie jest po wylewie, udarze i wodogłowiu oraz pomimo młodego wieku cierpi na osteoporozę. Jako mąż i ojciec dwojga dzieci pragnie odzyskać sprawność.**
- **Zbawienie dla rodziny Eryka i uzdrowienie dla jego córeczki Darii, u której stwierdzono plamy rakowe na nerce.**
- **Siostrą Anetą z Kołobrzegu, która prosi o modlitwę o nawrócenie męża, miłość w rodzinie i błogosławieństwo dla jej dzieci.**
- **Siostrą Małgorzatą z Krakowa, która przechodzi przez trudny okres w swoim życiu, a także o zdrowie dla córki Matyldy i pracę dla jej męża oraz wzmocnienie ich wiary.**
- **Zdrowie siostry Barbary z Dąbrowy Górniczej i zbawienie jej bliskich.**
- **Zdrowie i Boże błogosławieństwo dla rodziny Ewy i Jerzego z Gubina.**
- **Siostrą Grażyną z Wrocławia, która prosi o modlitwę za córkę Ewelinę i syna Sebastiana, aby Pan Bóg okazał im swoje miłosierdzie, przyciągnął ich do siebie, uleczył i uwolnił, by na nowo zapragnęli Mu służyć oraz o Bożą ochronę i błogosławieństwo dla nich.**
- **Siostrą Alicją z Koszalina, która prosi o modlitwę wstawienniczą o swoją mamę, siłę duchową dla siebie, uzdrowienie z choroby skóry oraz zbawienie rodziny.**
- **Siostrą Iwoną z Koszalina, która prosi o modlitwę o upamiętanie i zbawienie dzieci oraz wnuczki Martyny i uwolnienie z choroby alkoholowej syna Maćka.**
- **Siostrą Danutą z Lublina, aby Bóg zbawił jej rodzinę i odbudował relację między nimi.**
- **Bratem Tomaszem z Warszawy, który prosi o modlitwy o zdrowie mamy, brata Pawła oraz swoje.**
- **Bratem Mirosławem, który cierpi na schizofrenię paranoidalną.**
- **Jolą i jej rodziną w Essen o przemianę i zbawienie.**
- **Siostrą Jolantą, aby Bóg uwolnił jej męża Kazimierza z postępującej choroby alkoholowej oraz dał się poznać jej 17-letniej córce Ewelinie.**
- **Siostrą Anią z Zabrze, która prosi o modlitwy o upamiętanie i zbawienie dla jej synów i synowych oraz o uwolnienie z alkoholu syna Marka.**

- **Siostrą Zdzisławą z Żywca o jej zdrowie oraz zbawienie rodziny w Niemczech.**
- **Bratem Antonim z Tomaszowa Mazowieckiego, który prosi o uzdrowienie Agnieszki oraz Bożą łaskę do przemiany dla Janusza i Stanisława oraz całej rodziny.**
- **Siostrą Basią z Poznania o uzdrowienie ze schorzeń i dalszą siłę w przetrwaniu choroby, z którą zmagają się od wielu lat.**
- **O duchowe potrzeby Siostry Iwony.**
- **Siostrą Moniką z Poznania o uzdrowienie schorzeń jej córki Julii.**
- **Siostrą Teresą z Żor, która jest po dwóch wylewach, aby Bóg wzmocnił ją w jej życiu.**
- **Siostrą Krystyną o zdrowie dla jej córki Joli, a także o całkowity powrót do zdrowia dla jej drugiej córki Teresy.**
- **Bratem Kazimierzem z Elku o uzdrowienie oraz zbawienie jego dzieci.**
- **Bratem Tadeuszem z Elku o zbawienie dla jego żony i dzieci.**
- **Siostrą Haliną z Białegostoku o uzdrowienie z przewlekłych i uciążliwych schorzeń.**
- **Bratem Mirosławem o uzdrowienie z rozedmy płuc oraz spowodowanych wypadkiem schorzeń kręgosłupa.**
- **Siostrą Anną z Dąbrowy Górniczej, która prosi o modlitwę za jej synów, a szczególnie za jednym z nich, aby Pan Bóg wzmocnił jego małżeństwo i rodzinę.**
- **Siostrą Ireną z Głucholaz, która ma problemy z sercem.**
- **O zbawienie Renaty i jej całej rodziny.**
- **O uzdrowienie Brata Roberta Cabały.**
- **Siostrą Elwirą z Niemiec, która prosi o modlitwę wstawienniczą za swoimi dziećmi, aby znalazły zbawienie w Chrystusie.**
- **O zdrowie dla Brata Marka.**
- **O zdrowie Siostry Ewy z Lublina.**

9. Zachęcamy do dalszego włączania się do Łańcucha Modlitwy. Niechaj Pan dodaje Wam wytrwałości w podjętej decyzji. Módlmy się, aby kolejni „stróże na murach” wypełnili puste godziny w tabeli lub dołączyli do modlących się już stróżów, gdyż „sznur potrójny nie tak szybko się zerwie” Kaz. Sal. 4:12. „Na twoich murach, Jeruzalem, postawiłem stróżów: przez cały dzień i przez całą noc, nigdy nie umilkną. Wy, którzy wyznajecie Pana, nie milczcie! I nie dajcie mu spokoju, dopóki nie odbuduje Jeruzalemu i dopóki nie uczyni go sławnym na ziemi” Ks. Izajasza 62:6–7.
10. Prosimy, przysyłajcie do nas świadectwa o tym, w jaki sposób Bóg wlał do Waszych serc miłość do narodu izraelskiego. Świadectwa te zostaną zamieszczone w naszych listach informacyjno-modlitewnych.
11. **Jako Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu jesteśmy otwarci na przyjazd do Waszych społeczności w celu podzielenia się świadectwem pracy na Ukrainie oraz wykładem Słowa Bożego na temat Izraela. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt.**
12. Prosimy Was, żebyście po przeczytaniu listu modlitewnego przekazali go kolejnym osobom, aby w ten sposób informacja o dziele pomocy wśród ubogiej ludności na Ukrainie mogła dotrzeć do szerszych kręgów zainteresowanych tą służbą.